

Zima to zhora wszystkich kierowców

Data publikacji: 24.02.2011 16:40

□

Naszam samochodom nie straszne ani mrozy, ani chlapa, ani silny wiatr. Gorsza od tych warunków atmosferycznych jest sól, wysypywana na ulice, by pozbyć się śniegu. Stosowanie soli do odmrażania ulic jest obecnie jedną z najczęściej stosowanych metod walki z nieprzyjawnymi zimowymi warunkami drogowymi.

Sól obniża temperaturę topnienia śniegu, więc wysypywana na drogi i chodniki zapobiega oblodzeniu. Efekty są widoczne bardzo szybko – śnieg i lód znika, a jezdnia staje się czarna. Niestety likwidując jeden problem za pomocą soli zyskujemy kolejny. Jaki? - **Sól wpływa na to, że nasze samochody szybciej „łapia” korozję** – mówi właściciel warsztatu samochodowego w Cieszynie – **fatalnie działa również na styki i złącza elektryczne, co może skutkować problemami, zwłaszcza w starszych pojazdach.**

Niezaprzeczalnie sól stosowana zimą do posypywania ośnieżonych dróg szkodzi samochodom. Wiedzą o tym właściciele swoich czterech kółek. Jedyne lekarstwo to częste mycie pojazdu – radzą eksperci.

- Stali klienci myją swoje samochody średnio, co dwa tygodnie – mówi Przemysław Stoszek, właściciel myjni samochodowej w Cieszynie przy ulicy Motelowej 12 – **niestety sól sprawia, że na lakierze pojawia się korozja, szczególnie w miejscach, gdzie lakier jest już osłabiony. Ważne, żeby sól na samochodzie nie pozostawała zbyt długo i nie wysychała.**

Częstotliwość zabiegów pielęgnacyjnych zależy również od panujących warunków pogodowych. - **Jeśli zima jest łagodniejsza i mniej soli pojawia się na drogach to można ten czas wydłużyć. Ważne, żeby dbać o samochód myjąc go woskiem, który zabezpieczy lakier na naszym pojeździe** – dodaje P. Stoszek.

Sól daje się we znaki wszystkim mieszkańcom i to nie tylko na drogach. Białe ślady pojawiają się również na naszych butach i odzieży. Babcię sposoby mówią o czyszczeniu skórą od chleba lub gąbką maczaną w mleku. - **Buy trzeba oczyszczać z soli codziennie. Szmątka nasączona wodą nie wystarczy. Ja po oczyszczeniu obuwi i po dokładnym wypastowaniu smaruję je odrobiną tłustego kremu. Sól nie wżera się już tak intensywnie** – mówi pani Krystyna, mieszkanka Pogwizdowa.